Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 424. Wilno, dn. 18 kwietnia 1931 roku.

Treść numeru:

-----ooo0§0ooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"M u s u V i l n i u s" o p r o b l e m i e w i l e ń s k i m .

"Musu Vilnius" Nr.10 z dnia 10.IV.1931 r. Artykuł p.t. Kilka myśli w sprawie wileńskiej. Streszczenie:

Gdyby sobie wyobrazić, że sprawa wileńska dotyczy jedynie Litwinów i Polaków i że niema więcej zainteresowanych krajów, psychologiczny element tej sprawy jaskrawoby się uwydatnił i to na niekorzyść litewską.

Psychologiczny pierwiastek w sprawie wileńskiej ma bardzo wielkie znaczenie. Ubolewać należy, że Litwini pod tym względem sprawy wileńskiej nie doceniają. Sprawa wileńska jest sprawą nietylko dotyczącą Wilna, lecz w pierwszym rzędzie stosunków pmiędzy dwoma narodami.Zależnie od tego, jak sprawa wileńska ułoży się formalnie w instytucjach międzynarodowych, ułożą się też stosunki pomiędzy obu państwami. Zasadniczo sprawa wileńska zakończy się dla Litwinów jedynie po odzyskaniu Wilna.

Litwini winny być bardzo ostrożni w swych wyrażeniach, ażeby samym sobie nie szkodzić. Tak naprzykład w zamieszczonym swoim czasie "Vajras" ie artykule p.Michelisa znajdują się słowa następujące :" Unja z Polską była dla narodu litewskiego fatalna. Dzięki niej wyparta została kultura litewska przez wpływy polskie. Wyrażenie zgody na federację byłoby równoznaczne z wyrzeczeniem się niepodległości" /"Vajras" Nr.1-szy Str.18/. Tenże "Vajras" zamieszcza słowa p.Woldemarasa, który charakteryzując projekt Hymansa powiedział : "Oddając Wilno Litwie, oddał Litwę Polsce". Pod względem stylistycznym a poczęści i formalnym, słowa niewątpliwie piękne i słuszne. Psychologicznie jednak słowa te są jednak największym nonsensem. Wynika z nich bowiem, że psychologicznie Litwini zgóry uznają pierwszeństwo Polski i najspokojniej poddają się wpływowi polskiej kultury. O ile bowiem istotnie Polacy wyparli na Litwie litewską kulturę i o ile Litwini nie stawiali żadnego oporu, a co więcej zgadzaliby się na federację z Polską, uważając ją za wyrzeczenie się niepodległości, w takim razie nie byliby dzielnym narodem litewskim, a tylko niedołęgami niegodnymi wolności. Psychologiczna obawa przed Polakami tak głęboko w dusze litewskie zapadła, że głosi się nawet zasadę nierozmawiania z Polakami na cztery oczy, gdyż zawsze Polacy oszukają. W Nr.3 "Vajrasa" w artykule p.t. "Genewa a nasze interesy" znajduje się następujące powiedzenie: "Zawsze, gdzie tylko pozostali Litwini z Polakami na cztery oczy, kończyło się to łamaniem traktatów, grabieżą, oszustwem i t.d.". Innemi słowy Litwin z Polakiem czuje się podobnie jak Żyd z Ormianinem. Ormanin oszuka Żyda, zaś Polak Litwina.

Jest to objaw bardzo ujemny. Przeciwnikowi należy patrzyć prosto w oczy. Ujemnym też objawem jest twierdzenie, jakoby otwarcie komunikacji o jakimkolwiek charakterze przez linję administracyjną oznaczałoby wyrzeczenie się Wilna. Czyżby istotnie tak być miało? Z pewnością nie. Dlatego też niepodobna się zgodzić na twierdzenie Woldemarasa, że "wznowienie stosunków z okupowaną częścią Litwy byłoby równoznaczne z uznaniem granicy polsko-litewskiej i stworzyłoby precedens, nader cenny dla Polski, a nader niebezpieczny dla Litwy." /Vajras" Nr.2, Str.156/. Oświadczenie to jest błędne nie tylko psychologicznie, lecz i faktycznie. Litwini bronią swych praw do Wilna, lecz praw tych niepodobna uzależniać od jakiegoś poszczególnego momentu. Z obrony praw do Wilna wynika brak stosunków. Błędemby jednak było wyprowadzać z braku stosunków prawa do Wilna, gdyż możnaby sądzić wtedy, że Polacy dlatego tak pragną nawiązania stosunków, aby Litwa ipsa facto uznała obecny terytorjalny stan rzeczy. Takich absurdów należy unikać.

Początku psychologicznej obawy przed Polakami szukać należy w czasach unji. Otwarcie przyznać trzeba, że Litwini interpretują unję, tak jak tego chcą Polacy, a mianowicie, że Jagiełło inkorporował Litwę do Polski. Gdyby tak było istotnie, to poco tyle razy zachodziła potrzeba wznawiania unji? Innemi słowy interpretacja istoty unji nasuwa wątpliwości. Polacy rzecz prosta interpretują un-

ję jak to im jest dogodne. Litwini natomiast przyswoili sobie interpretację polską i mówią o unji jako o inkorporacji Litwy do Polski. Dzięki tej psychologicznej przesłance, umocnił się na Litwie żywioł polski. W owych dawnych czasach na Litwie istniała centralizacja monarchiczna i wola księcia była dla dyscyplinowanego Litwina wyrokiem. Jednakże interpretacja unji jako inkorporacji Litwy do Polski jest błędna. Prędzejby można mówić o przyłączeniu Polski do Litwy, gdyż Jagiełło otrzymał Polskę, jako posag Jadwigi. Temniemniej faktem pozostaje, że Polacy chytrze wytłumaczyli unję na swą korzyść i dużo na tem zyskali.

Należy się uczyć historji, ażeby zdać sprawę z dawnych błędów. Obowiązkiem litewskim jest przewartościowanie psychologiczne błędnych pojęć historjozoficznych, gdyż w krytycznym momencie mogą one stać się przyczyną słabości.

Vygandas-Purycki o współpracy mniejszości narodowych w Polsce.

"Musu Vilnius" Nr.10 z dnia 10.IV.r.b. Artykuł Vygandasa-Puryckiego p.t. Jednolity front. Streszczenie:

Wielce radosny był fakt utworzenia jesienią 1929 r. w Warszawie litewsko-ukraińsko-białoruskiego komitetu politycznego pod nazwą"komitet porozumiewawczy"

Od owej chwili upłynęło już półtora roku. O działalności komitetu zaś jakoś nie słychać. Nie należy się jednak zniechęcać. Wiadomo z historji, chociażby na przykładzie akcji kolonizacyjnej Bismarcka, że dobrze zorganizowana pod względem narodowym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym garstka oprzeć się może wysiłkom wielkiego nawet narodu.

To samo trzeba mieć na uwadze, mówiąc o wspólnej akcji Litwinów, Ukraińców i Białorusinów w Polsce. Trzy te narodowości zajmują przecież blisko połowę całego terytorjum polskiego i stanowią przeszło jedną trzecią ludności polskiej, stojąc przytem pod względem gospodarczym i kulturalnym wyżej od Polaków. Niestety każda z wymienionych mniejszości narodowych działa dotychczas na własną rękę, co bardzo osłabia ich siły. Stworzenie natomiast wspólnego bloku litewsko-białorusko-ukraińskiego bardzoby zaimponowało Polakom i pozwóliłoby rozwinąć należytą propagandę zagranicą.

Kronika.

Akcja propagandowa Związku Odzyskania Wilna. Związek Odzyskania Wilna, na którego czele stoi jak wiadomo Michał Biržyszka rozwija ożywioną akcję propagandową. Prof.Biržyszka bawi obecnie w Ameryce, wygłaszając propagandowe odczyty po miastach amerykańskich. W Kłajpedzie wydał Związek spore sumy na konstrukcję specjalnych propagandowych budzików. Na tarczy każdego budzika widnieje baszta na Górze Zamkowej w Wilnie, oraz znane hasła:" O Vilniaus Nepamirsk, Lietuvi /o Wilnie nie zapominaj Litwinie/.

Związek wydał w ciągu pięcioletniego istnienia 47 książek i broszur o ogólnym nakładzie blisko miljona egzemplarzy, nie licząc organu Związku "Musu Vilnius", którego się ukazało około 300 tys. egzemplarzy. Między innemi wydano następujące książki i broszury: 1."O Vilniaus Nepamirsk,Lietuvi"/o Wilnie nie zapominaj Litwinie/. 2."Vilniaus Malda"/modlitwa wileńska/, 3."Trumpos žinios apie Vilniu Vaduoti Sajunga"/krótkie wiadomości o Związku Odzyskania Wilna/ 4."Amžiais už Vilniu des galva lietuvis"/Litwin zawsze odda życie za Wilno, 5. Mes be Vilniaus nenurimsim" /nie uspokoimy się bez Wilna/, 6. "Vilnius Lietuvai ir Lietuva Vilniui" /Wilno dla Litwy, a Litwa dla Wilna/ 7.Lietuva Kankine" /Męczeńska Litwa/, 8."Vilniaus Baras" /spór o Wilno/, 9."Vilnius pries lenkams ji pagrobiant" /Wilno przed zagarnięciem przez Polaków/10. "Ukraina po svetima valdžia" /Ukraina pod obcym rządem/ 11."Vilniaus Golgota" /Golgota wileńska/ 12."Vilnius Musu" /Nasze Wilno" 13.Lietuvi perskaityk /Litwinie, przeczytaj/

14. "Kaip lenkinta Vilniaus krastas" /Jak polonizowano Wileńszczyznę/,
15. "Kovoje del Vilniaus" /w walce o Wilno/.

W związku z podróżą propagandową prof.Biržyszki w Ameryce "Musu Vilnius" zdobył w U.S.A. około 600-set nowych prenumeratorów.

Obok propagandy prasowej , rozwija związek propagande radjową. W kwietniu w dniu 1-go, 8-go-15-go, 22-go i 29-go zostały wygłoszone lub też będą wygłoszone specjalne odczyty w języku litewskim /Pan W.Uždavinis /; dnia 3-go, 15-go i 29-go - w języku polskim /P.A.Rondomański/; dnia 8-go i 22-go - w języku esperanto / P. St.Sabalis/. Niezależnie od tego, zam erza Związek rozszerzyć chwilkę radjową i nadawać więcej informacyj w językach obcych. Związek zamierza też wprowadzić specjalną chwilkę dla Litwinów wileńskich.

W ostatnim numerze "Musu Vilnius" /Nr.10/ zamieszczone zostały dwa następujące propagandowe wierszyki: "Nasza wiosna" i "Żelazny wilk i kura". Treść pierwszego wierszyku jest następująca: Gdy wiosna zanuci swą pieśń, gdy obudzi się śpiący od tylu wieków wilk, gdy skrzyżują się błyskawice koło Wilna, gdy zatrąbią na rogach wiejscy młodzieńcy, wtedy my pobłogosławienie przez matki synowie pociągniemy na Wschód, gdzie bracia Wilnianie czekają nas ...... wtedy orła polskiego zamieni trójbarwna chorągiew. Drugi wierszyk brzmi jak następuje: Od dawna już żelazny wilk śni o "ilnie, obecnie zaś założyła tu swe gniazdo biała kura i rozpostarła nad Wilnem swe skrzydła. Poco kurze potrzebna góra Gedymina? Czyż nie bezpieczniej jej w Warszawie? Kury kumają się z psami. /Warszawa po litewsku brzmi Varszuva, autor wierszyka przekręcił Warszuwę, robiąc z tego dwa wyrazy Vario Szuwa, co znaczy miedziany pies/. Wątpić trzeba, ażeby przyjaźń z wilkiem wyszła kurze na korzyść.

P o d r ó ż p o s ł a l i t e w s k i e g o w S k a n d y n a w j i . Poseł litewski w Skandynawji p.J.Sawicki udał się w sprawach służbowych do Kopenhagi.

O d c z y t e k o n o m i s t y l i t e w s k i e g o w S z t o k h o l m i e . Znany ekonomista litewski p.Sruoga wygłosił ostatnio w Sztokholmie odczyt o sytuacji gospodarczej Litwy. Odczytu słuchało przeszło 100 osób ze szwedzkich sfer przemysłowych i finansowych.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

K r o n i k a .

R o z b u d o w a K o w n a . W Kownie rozpoczął się już sezon budowlany. Wydział budowlany izby rolniczej nie może nadążyć z wykonaniem zamówień na projekty i plany nowych budynków. W całym kraju oczekiwany jest żywy ruch budowlany./"Lietuvos Aidas" Nr.82/.

Z a p o m o g i d l a r o l n i k ó w . W r.b. przewidziane jest wydawanie przez kowieńską Izbę Rolniczą udzielenie całego szeregu zapomog dla rolników w celu nabycia przez tych ostatnich maszyn i narzędzi rolniczych. Zapomogi wydawane będą w pierwszym rzędzie w miejscowościach gdzie przeprowadzono już dreny. /Lietuvos Aidas" Nr.82/

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ZYCIA SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

D o k o ł a r e d u k c j i l i c z b y p o w i a t ó w . W związku z aktualną dziś sprawą redukcji liczby powiatów na Litwie, powiat kretyngowski zostałby przyłączony do telszewskiego, jeziorowski do uciańskiego i t.d. Zredukowanoby ogółem cztery powiaty. W ten sposób Litwa byłaby podzielona zamiast dotychczasowych 24, na 20 powiatów. "Rytas" Nr.82/.

W i e l k i s ł o w n i k l i t e w s k o - r o s y j s k i . W połowie kwietnia r.b. rozpoczęto w Kownie druk wielkiego słownika litewsko-rosyjskiego, którego autorem jest p.B.Seriski. Słownik obejmie około 45 tys. wyrazów, zarówno mowy potocznej jak literatury i terminologji naukowej. /"Rytas" Nr.82/.

W a l k a z o p o z y c j ą . Proboszcz parafji Pajura ks.Stepanajtis skazany został za działalność antyrządową na 500 litów grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

Wikary parafji Kwedarna ks.Jocas pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Członek organizacji atejtininków Paweł Sziłas osadzony został w więzieniu dla odbycia kary 1 miesiąca za działalność antyrządową.

Ks.Ruokisowi z Wiłkomierza wytoczono 2 sprawy sądowe za działalność antyrządową

Wikarego w parafji Szeckiej ks.Markowskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

W dniu 12 b.m. dokonano rewizji w mieszkaniu wice-prezesa rejonowego oddziału organizacji"pawasarininków" w Możejkach dokonano rewizji, w poszukiwaniu antyrządowej bibuły. Rewizja trwała około 3-ch godzin. Wice-prezesa p.Wadejszę oddano pod nadzór policji. /"Lietuvos Żinios" Nr.83/.

D o k o ł a s p r a w y S u t k a j t i s a . Żona Sutkajtisa skazanego jak wiadomo na ciężkie więzienie za usiłowanie napadu na bank, zwróciła się do prezydenta państwa z prośbą o ułaskawienie męża, motywując to ciężkiemi warunkami materjalnemi. /"Lietuvos Żinios" Nr.83/.

R e w i z j a n a d w o r c u k o w i e ń s k i m . Na dworcu kowieńskim dokonała policja rewizji u kleryka Lapszysa w poszukiwaniu antyrządowej bibuły. Zrewidowano też p .Pocieja z Poniewieża, którego osadzono w areszcie. /"Lietuvos Żinios" Nr.83/.

S p r a w a o d b u d o w y P ł u n g i a n . Specjalna komisja opracowuje plan odbudowy spalonego miasteczka Płungiany. /"Lietuvos Żinios" Nr.83/.

S p r a w a c y w i l n e j m e t r y k a c j i . Jak podaje "Lietuvos Żinios" Nr.83, ludność wiejska niecierpliwie oczekuje wprawadzenie metrykacji cywilnej, a to w związku ze zdzierstwem księży za posługi religijne.

N o w y s e k r e t a r z g e n e r a l n y p a r t j i l a u d i n i n k ó w. Komitet centralny partji laudininków przekazał pełnienie obowiązków sekretarza generalnego partji p.Wincentemu Oszkinisowi, redaktorowi "Lietuvos Ukininkas". /Gospodarz litewski/. /"Lietuvos Żinios" Nr.84/.

W y s o k i e o d z n a c z e n i e . Arcybiskup Bartoloni wręczył arcybiskupowi Metropolicie kowieńskiemu J.Skwireckiemu bullę, nadającą mu wysoki tytuł Watykanu - asystenta Solio Pontificio oraz tytuł hrabiego rzymskiego. Bullę tę papież podpisał w drugim dniu Wielkanocy. To odznaczenie udzielone arcybisk.Skwireckiemu w związku z jego trudnemi warunkami pracy oraz za poświęcenie jakie okazał w walce o prawa kościoła.

I n c y d e n t w l u t e r a ń s k i m k o ś c i e l e w W i e r z b o ł o w i e . W ub.niedzielę nowy ksiądz wyznania luterańskiego w Wierzbołowie Wimer miał odprawić prymicję. Jednak w chwili gdy ks. Wimer rozpoczął śpiewy w języku litewskim, część pobożnych, zgromadzonych w kościele jęła śpiewać po niemiecku. Do kościoła zawezwano policję, jednak to nic nie pomogło i ks.Wimerowi nie dozwolono ukończyć prymicji.

----oooo§oooo----